

sami społecznymi pewnej klasy czy też klas występuje najczęściej w sposób pośredni, w warunkach zaboru pruskiego przełamując się w dodatku poprzez pryzmat zmagañ narodowościowych.

Lektura nasuwa także jedną uwagę o charakterze bardziej szczegółowym. Dyskusyjna pozostaje — naszym zdaniem — kwestia postawy politycznej Wiktora Kulerskiego przed 1914 r. i oblicza społeczno-politycznego „Gazety Toruńskiej” na początku XX w. Kulerski na długo przed wybuchem wojny zaczyna wiązać się z konserwatystami i zwolennikami polityki ugodowej w stosunku do zaborczego rządu prusko-niemieckiego, co ujawnia się wyraźnie już w 1909 r. w związku z jego postawą wobec tzw. reformy finansów Rzeszy w parlamencie. Nie zmienia on jednak aż do 1914 r. radykalnego tonu „Gazety Grudziądzkiej”, tak że odnosi ona nadal wielkie sukcesy wydawnicze. „Gazeta Toruńska” natomiast w ostatnich latach zaboru jest — jak sądzimy — pismem bardziej radykalnym od „Gazety Grudziądzkiej”, choć z analizy autora odnoszącej się do jej sylwetki w czasach bismarkowskich sądzić można, że było to pismo konserwatywne — pomorski odpowiednik „Dziennika Poznańskiego”.

W zakończeniu można sformułować jeszcze jedną uwagę ogólną, jaka nasuwa się po przeczytaniu pracy. Dowodzi ona bardzo dobitnie, że badania nad zagadnieniami historii prądów społeczno-politycznych i nad dziejami ruchu narodowego należałoby rozpoczynać od bliższej analizy prasy. W tych czasach bowiem ugrupowania polityczne nie posiadają w większości form organizacyjnych i koncentrują się wokół niektórych pism. Łamy prasy odzwierciedlają najpełniej rozwój ruchu narodowego; prasa stanowi także jedno z jego głównych narzędzi.

Jerzy Marczewski

HEINZ BRÜDIGAM: „*Der Schoß ist fruchtbar noch*”... *Neonazistische, militaristische, nationalistische Literatur und Publizistik in der Bundesrepublik*. Röderberg-Verlag GmbH, Frankfurt (Main) 1964, 212 ss.

Książka Heinza Brüdigama jest zwięzłą dokumentacją, omawiającą 81, uszeregowanych w porządku alfabetycznym, zachodnioniemieckich wydawnictw o charakterze neonazistowskim, militarystycznym bądź nacjonalistycznym. Obszerny wstęp stanowi ogólną charakterystykę tego typu produkcji literackiej i publicystycznej ukazującej się aktualnie w Niemczech zachodnich. Przy omawianiu poszczególnych pozycji autor podaje dokładne dane o osobie wydawcy, współpracowników i tematyce wydawnictwa oraz uzupełnia je zwięzłą kroniką dotychczasowej akcji wydawniczej. W ten sposób dokumentacja pozwala zorientować się w sieci powiązań między współcześnie działającymi w NRF nacjonalistycznymi partiami, organizacjami i poszczególnymi osobistościami.

Autor zaznacza, że podane przez niego zestawienie nazistowskich pism nie jest wyczerpujące. Tak więc omawiając miesięcznik „Alte Kameraden” — organ *Arbeitsgemeinschaft für Kameradenwerk und Traditionsverbände* zrzeszającej 50 organizacji niemieckich uczestników II wojny światowej — wymienia przykładowo 30 pism firmowanych przez różnego rodzaju paramilitarne ugrupowania, a wydawane w tym samym G. Braun-Verlag w Karlsruhe, co „Alte Kameraden”.

Wymowne są same tytuły: „Nachrichtenblatt der 11 Inf. Div.: Mitteilungen der Kameradschaft ehemaliger 116-er Giessen”, „Die Kameradschaft”, „Die Oase” (*Verband ehemaliger Angehöriger des Deutschen Afrikakorps*). Pisma tego typu redagowane są z reguły przez b. wyższych wojskowych. Na przykład „Alte Ka-

meraden<sup>8</sup> prowadzi b. płk Rudolf Böhmler. Naczelnym zadaniem tego organu jest rehabilitacja *Wehrmachtu*, a również i przede wszystkim formacji SS. Celuje w tym pismo „HIAG” (*Hilfsgemeinschaft auf Gegenseitigkeit der ehemaligen Waffen-SS-Angehörigen*) — „Der Freiwillige”. W wydawnictwach tego typu publikują swe prace hitlerowscy generałowie, np. w *Deutscher Heimat-Verlag* — generał SS Felix Steiner, jeden z czołowych działaczy „HIAG”. W *Atheneum Verlag* ukazały się pamiętniki admirała Karla Dönitza.

Wielką zaletą książki Brüdigama jest to, że przy ważniejszych pozycjach wydawniczych podaje wiadomości o przyjęciu, z jakim dana książka czy broszura spotkała się w społeczeństwie i w krytyce. Znane są przykłady potępienia tego rodzaju wydawnictw. Świadczy o tym m. in. apel wystosowany przez najwybitniejszych intelektualistów i naukowców Niemiec zachodnich, skierowany przeciwko „*Deutsche Nationalzeitung und Soldaten Zeitung*”.

Zwracając się do prezydenta Lübkego, przewodniczącego *Bundestagu* Gerstenmeiera, przewodniczącego frakcji parlamentarnej *CDU-CSU* Barzela, *SPD* — Erlera i *FDP* — Mendego, do kardynała Fringsa, biskupa Lilje oraz kierownictwa zachodnioniemieckich związków zawodowych (*DGB*) — czołowi intelektualiści i naukowcy niemieccy wskazują na „antysemicki i faszystowski charakter tego pisma, którego wpływ na społeczeństwo zagraża praworządności demokratycznej”. Apel podpisali m. in. laureaci nagrody Nobla, Heisenberg i Butenandt, historycy Hans Rothfels i Golo Mann, literaci Hans Werner Richter, Ingeborg Bachmann i Günter Grass oraz znana działaczka bawarskiego *FDP* — Hildegard Hamm-Brücher.

Tymczasem — jak stwierdza Brüdigam w przedmowie do swojej książki —

„istnienie i działanie tych wszystkich niezliczonych paramilitarnych i półfaszystowskich związków uważane jest w Niemczech zachodnich za tabu”.

Brüdigam zauważa także, że współczesny antysemityzm zachodnioniemiecki zamaskowany jest w oficjalnie aprobowanym antykomunizmie. W akcji skierowanej przeciwko komunizmowi kryje się także działalność zwalczająca i dyskryminująca wszelkie postępowe dążenia niemieckich intelektualistów.

W świetle książki Brüdigama interesującą wydać się musi konfrontacja z oficjalnymi danymi o nacjonalistycznej prasie i publicystyce zawartymi w sprawozdaniu federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (*Erfahrungen aus der Beobachtung und Abwehr rechtsradikaler und antisemitischer Tendenzen in der Bundesrepublik im Jahre 1964*. „Das Parlament” nr 11/65 z dnia 17 III 1965 r., ss. 6—7). Wspomniane Ministerstwo odnotowuje wprawdzie, że prawniczo-radykalne pisma wiodą od lat zaciętą walkę o nowych czytelników. W tym celu inicjują coraz to nowe akcje subskrypcyjne itp. Pomimo to, wg wspomnianego sprawozdania, po raz pierwszy od lat zmniejszył się wspólny nakład nacjonalistycznych periodyków wynoszący ok. 183 200 egz. (w r. 1963 — 223 000), z czego sprzedaje się ok. 133 000 egzemplarzy. W tym miejscu trzeba podkreślić jednak spostrzeżenie Brüdigama, iż anonimowość nakładów pism i wydawnictw, zastrzeżona w NRF prawnie, stwarza dodatkowe trudności w rozszyfrowaniu rozmiarów nacjonalistycznej produkcji wydawniczej.

Sprawozdanie Ministerstwa podaje dalej, że wobec 20 milionów egzemplarzy dziennego nakładu całej prasy NRF wydawnictwa nacjonalistyczne nie odgrywają żadnej, istotnej roli, tym więcej iż prasa nacjonalistyczna nie dysponuje ani jednym dziennikiem. Autorzy sprawozdania podkreślają dalej, że sam język pism nacjonalistycznych, posługujący się takimi terminami jak „Landes- und Volksverräter”, „Rassenmischer”, „Verzichtler”, stał się anachroniczny i nie przemawia w sposób przekonujący do społeczeństwa.

Podsumowaniem sprawozdania ministerstwa jest stwierdzenie, że czynniki oficjalne Niemieckiej Republiki Federalnej wydały zdecydowaną walkę pravicowo-radykalnej i nacjonalistycznej prasie i że walka ta dała wyniki. W jaki sposób walka ta była i jest prowadzona ministerstwo nie precyzuje, jak również nie podaje tytułów pism i wydawnictw zakwalifikowanych jako „pravicowo-radykalne” i „nacjonalistyczne”.

Z samych porównań wynika, że ministerstwo zaważa te dwa pojęcia. Tak więc Brüdigam podaje cyfrę 81 wydawnictw (jego książka wydana jest w 1964 r.), sprawozdanie ministerialne za 1964 r. wymienia 45 tytułów (w 1963 r. — 52 wydawnictwa). Przypominamy, że Brüdigam zastrzegł się, że podany przez niego katalog wydawnictw jest niepełny.

Dokumentację omawianej pracy uzupełnia indeks cytowanych w książce nazwisk oraz bibliografia ważniejszych prac dotyczących problemu niemieckiego nacjonalizmu, a wydanych w latach 1956—1963.

Elżbieta Hećka

CHRISTINE M. TOTTEN: *Deutschland — Soll und Haben; Amerikas Deutschlandbild*. Ruetten + Loening Verlag., München 1964, 368 ss.

Praca Christine M. Totten zasługuje na szczególną uwagę; jest ona bowiem próbą syntetycznego ujęcia obrazu Niemiec kształtującego się w opinii Stanów Zjednoczonych na przestrzeni z górą stu lat, z bardziej jednak szczegółowym opracowaniem okresu dwóch ostatnich wojen światowych tak brzemiennych dla stosunków niemiecko-amerykańskich. I nie tylko dla tych stosunków wyłącznie, gdyż partnerstwo zawiązane między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami zachodnimi w dobie ostatniej wpływa przecież na całokształt problemów kontynentu europejskiego.

Literatura dotycząca zagadnień podjętych przez autorkę omawianej tu pracy jest bogata zarówno w Niemczech, jak i USA. W odniesieniu do amerykańskiej literatury jest to zrozumiałe, gdyż właśnie Niemcy wciągnęły kontynent amerykański w dwie wojny światowe, zmuszając do porzucenia dotychczasowego izolacjonizmu i angażując w problemy polityczne, wojskowe i gospodarcze starego świata. Christine M. Totten podjęła się pracy trudnej i ambitnie zakrojonej. W odróżnieniu od wielu innych autorów opracowujących tę tematykę, którzy skupiali swoje zainteresowania na zagadnieniach historycznych, bądź problemach wycinkowych, Totten porusza w swej książce wszystkie dziedziny życia i stosunków między obu narodami, opierając się na niezwykle obfitej literaturze przedmiotu, jak publikacje naukowe, wypowiedzi polityków, prasa oraz na osobistych doświadczeniach z natury rzeczy subiektywnych.

Autorka podzieliła swą ponad 300 stron liczącą książkę na dwie części opatrzone tytułami: *Punkty styku między Ameryką a Niemcami* oraz *Bilans opinii* z podtytułami: *Passywa* i *Aktywa*. Część pierwsza książki posiada poddziały, w których autorka przedstawiła takie zagadnienia jak: emigracja Niemców na kontynent amerykański, emigracja polityczna (lata 1848 i 1933), kontakty naukowo-kulturalne, płaszczyzny konfliktów w okresie wojen z lat 1871 i 1914, stosunki amerykańsko-niemieckie w okresie Republiki Weimarskiej, w czasach reżimu hitlerowskiego, powojenny okres Niemiec znieawidzonych, Niemiec godnych współczucia, Niemiec rehabilitujących się i Niemiec „na codzień”. Część druga książki (podzielona na passywa i aktywa) zawiera w poddziale passywów: charakterystykę